

Korpus Ochrony Pogranicza

<https://kop.ipn.gov.pl/kop/multimed/materialy-audio/wiersze/8305,Korpus-Ochrony-Pogranicza-KOP.html>
2022-01-22, 09:37

Korpus Ochrony Pogranicza (KOP)

"K.O.P. w pieśni i w wierszu",

Wydawnictwo Korpusu Ochrony Pogranicza 1935

Interpretacja: Dariusz Kowalski

Nagranie: Studio Reckin Tomasz Kiniorski

„Korpus Ochrony Pogranicza (KOP)”

Noc... szaruga... wicher skowycze... jedno drzew szarzeją plamy.

Głuchy mrok... a my czuwamy, rozproszeni w sianej mgle.

Straż trzymając nad granicą tej kresowej, polskiej bramy,

Mając w oczach upór wściekły i znak w sercu K. O. P.

Pst! Majaczą ludzkie cienie, słycać szelest stąpań w ciszy...

Tam, przy słupie pogranicznym... szpieg... na polską stronę mknie...

Nagle – huk... „Psia-krrew”! Dostałeś? Myślał. Że go nikt nie słyszy.

Już nie pójdziesz ani kroku... My czuwamy: K. O. P.

Skoro świt rozedrze szarość, złoty dzień się rozśoneczni.

I powrócą utrudzeni – oczy ich zapewnią cię:

„Myśmy tutaj w zimie wrośli, mocni i... jak Polska wieczni”.

Tedy pojmujesz w całej pełni wielkie godło: K. O. P.

Aby zobaczyć odtworzyć włącz
JavaScript

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)